

# Nie dajcie umrzeć Walterowi

Marek Kruczek

2006-10-29, ostatnia aktualizacja 2006-10-29 18:16

**- Hala Waltera nie jest nam potrzebna, chcemy się jej pozbyć - mówi Dariusz Biel, komendant wojewódzki policji w Rzeszowie. - Jeżeli zostaniemy wyrzuceni z hali, to zabierzemy całe wyposażenie, a blisko 200 dzieci trenujących w naszych sekcjach zostanie na lodzie - alarmują działacze Policyjnego Towarzystwa Sportowego "Walter"**



Fot. Franciszek Mazur / AG  
ZOBACZ TAKŻE

- [Komentarz](#) (29-10-06, 18:17)

Decyzja o pozbywaniu się przez policję zbędnych nieruchomości zapadła w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Komenda Główna Policji skierowała do komend wojewódzkich odpowiednie wytyczne. Na ich podstawie komendant Dariusz Biel uznał, że hala Waltera nie jest policji potrzebna, i postanowił się jej pozbyć, mimo że od 1993 roku na zasadzie użyczenia halą zarządza i ponosi wszystkie koszty utrzymania organizacji pożytku publicznego, jaką jest PTS "Walter". W 2005 roku PTS na utrzymanie hali wydał ponad 400 tys. zł. - Hala komendę nie kosztuje. My zwracamy policji nawet płacony przez nią podatek gruntowy. Mało tego, policja korzysta z niej na superpreferencyjnych warunkach - mówi Andrzej Ankiersztejn z zarządu Waltera i dodaje, że policjanci w ramach swoich obowiązków muszą ćwiczyć i podnosić sprawność. W Walterze robią to od lat niemal za darmo. Według Ankiersztejna, jeżeli policja pozbędzie się hali, będzie musiała wynajmować inną za znacznie większe pieniądze.

- To, że hala nas nic nie kosztuje, nie ma większego znaczenia. Komenda główna nakazuje, by pozbywać się takich nieruchomości, które dzierzawimy. Krótko mówiąc, musimy ją przejąć i utrzymywać albo oddać Agencji Mienia Wojskowego. A co do szkolenia policjantów to będziemy musieli sobie jakoś poradzić. Nigdzie nie jest powiedziane, że nie znajdziemy hali na podobnych warunkach - mówi komendant Biel. - Bardzo mi zależy na tym, aby hala służyła nadal PTS "Walter", jednak wytyczne ministerstwa są jednoznaczne.

Co się stanie w takim razie z towarzystwem sportowym, które od kilkudziesięciu lat prowadzi jedną z najlepszych w Polsce szkółek judo i sekcję strzelecką. - Halą zainteresowane jest wojsko i sądzę, że klub dogada się z dowództwem 21. Brygady Strzelców Podhalańskich. Zresztą klub też może starać się o przejęcie hali - tłumaczy Biel.

Działacze PTS "Walter" są jednak pełni obaw. Informacja, że hala ma być przekazana do Agencji Mienia Wojskowego, spowodowała, że Walterowi przyglądali się już wojskowi. - Hala i jej wyposażenie, choć już nie najnowsze, bardzo im się podobały. Chętnie by ją przejęli. Nie wiedzą jednak, że do policji należą tylko mury i działka. Całe wyposażenie, łącznie z parkietami, a nawet kostką brukową na parkingu, należy do klubu. To my od lat finansowaliśmy wszystkie modernizacje i remonty. Skoro wojsko nie ma pieniędzy na zakup hali, to skąd je weźmie na jej wyposażenie. Bo my, jeżeli będziemy musieli ją opuścić, to wszystko z sobą zabierzemy - mówi Ankiersztejn. Martwi się jednak, co się stanie z dziećmi i młodzieżą, która trenuje w klubie. - Zostaną nagle na lodzie. To strata, której nie da się przeliczyć na pieniądze. Zrobilibyśmy tym młodym ludziom wielką krzywdę - mówi.

Działacze klubu nie rozumieją także polityki policji, która stara się o lokale i działki od miasta pod organizację czy budowę komisariatów, a ma obiekt w centrum miasta i chce się go pozbyć.

- Decyzja jest nieodwołalna. Nie stać mnie na utrzymywanie hali - mówi Dariusz Biel.

Kto więc weźmie halę Waltera? Możliwości są trzy: hala trafi do zasobów AMW i przejmie ją wojsko; zainteresuje się nią miasto (może ją przejąć, jednak musiałoby zapłacić lub w zamian za ekwiwalent rzeczowy), przejmie ją Policyjne Towarzystwo Sportowe "Walter".

Dariusz Biel już zwrócił się do prezydenta Tadeusza Ferenc o zajęcie stanowiska w tej sprawie. - Zrobię wszystko, by tak ważny klub szkolący młodzież jak PTS "Walter" miał gdzie działać. Zapewniam, że jeżeli będę prezydentem w kolejnej kadencji, a hali nie przejmie PTS lub wojsko, to weźmie ją miasto i odda w użytkowanie klubowi - mówi prezydent Tadeusz Ferenc.

Policyjne Towarzystwo Sportowe Walter zwróciło się do Komendy Głównej Policji o umożliwienie przejęcia hali. Na razie pismo pozostaje bez odpowiedzi.

#### \*Policyjne Towarzystwo Sportowe "Walter"

Klub powstał w 1945 roku. Przez lata działalności istniały tu sekcje: piłkarska (1945-78), **strzelecka (1948 do dziś)**, bokserska (1945-56), **KKF (1948-do dziś)**, sportów motorowych (1948-56), lekkiej atletyki (1950-56), hokeja na lodzie (1953-56), tenisa stołowego (1953-56), **judo (1964 do dziś)**, narciarstwa klasycznego (1966-71), podnoszenia ciężarów (1966-69), siatkówki kobiet (1973-85).

W latach 1957-78 klub dzierżawił od wojska stadion przy ul. Langiewicza, na którym piłkarze Waltera wywalczyli awans do II ligi (1958). W 1972 roku zakończono remont hali sportowej przy ul. Langiewicza (użytkowanej przez klub od 1965 roku) powstałej z przebudowy kina Świt, dawnej ujeżdżalni pułku.

#### \*Sukcesy

\* **żużel** - II liga, czołowym zawodnikiem był Eugeniusz Nazimek, później zawodnik Stali Rzeszów i bydgoskiej Polonii, reprezentant Polski, \* **boks** - II liga, \* **piłka nożna** - futboliści zaliczyli jeden sezon w gronie drugoligowców, \***siatkówka kobiet** - zawodniczki tej sekcji walczyły o II ligę, \***strzelectwo** - sekcja, która działa do dziś, mogąca poszczycić się wychowaniem wielu medalistów mistrzostw Polski i reprezentantów kraju: Zbigniew Szuba (późniejszy reprezentant kraju w pięcioboju nowoczesnym), Jan Starzak, Krystyna Majchrowska, Jan Plaskacz, Barbara Pękala, Grzegorz Gruba, Paulina Wardęga, Marzena Bułat, Angelika Błażejewska.

\***Sekcja judo**, która startowała w gronie II-ligowców, dochowała się medalistów mistrzostw Polski i reprezentantów kraju. Najbardziej utytułowanym zawodnikiem był Marek Jodko, zdobywca brązowego medalu na Mistrzostwach Europy Juniorów w 1972 r. w Leningradzie. Reprezentantami Polski na Mistrzostwach Europy Juniorów byli również Waldemar Jodko (Neapol w 1971 i Ostenda w 1973 - 5. miejsce) oraz Ryszard Świerk (Leningrad w 1972 i Ostenda w 1973 - 5. miejsce). Medale w krajowych czempionatach zdobywali również Marek Strauss, Witold Chruściel, Waldemar Chmurowicz, Wiesław Furmaga, Robert Dziubkiewicz, Mariusz Dziura, Grzegorz Motowidło, Magdalena Tronina. Judoocy PTS WALTER zdobyli w tym okresie 1 medal (brązowy) Mistrzostw Europy Juniorów oraz 54 medale Mistrzostw Polski wszystkich kat. wiekowych (11 złotych, 18 srebrnych i 25 brązowych).

Obecnie w sekcji pod okiem trenerów: Zbigniewa Motrycza (międzynarodowy sędzia judo, sędziuje zawody igrzysk olimpijskich i mistrzostw świata), Piotra Majchera i Bartłomieja Grendysa trenuje blisko 180 dziewcząt i chłopców.

W sekcji strzeleckiej pod okiem Krystyny Majchrowskiej trenuje blisko 20 zawodników.